

Janusz Stefaniak

Postawy duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w województwie katowickim w latach 1944–1956 : zarys problemu

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 48/2, 405-424

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ STEFANIAK
Świdnik

POSTAWY DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO WOBEC SYSTEMU KOMUNISTYCZNEGO W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM W LATACH 1944–1956. ZARYS PROBLEMU

CATHOLIC CLERGY ATTITUDES TOWARDS COMMUNIST SYSTEM
IN KATOWICE VOIVODESHIP BETWEEN 1944 AND 1956.
AN OUTLINE OF THE PROBLEM

ABSTRACT

Od samego początku zmian systemu politycznego w 1944 roku duchowni byli na różne sposoby przymuszani do politycznej lojalności i gotowości do współpracy z władzami państwowymi. Podjęte poszukiwania prowadzą do wniosku, że lansowany przez ówczesną propagandę pogląd, jakoby w szeregach duchownych dominowały postawy pozytywne nie wydaje się oczywisty i jednoznaczny. W diecezji katowickiej w szeregach duchownych przeważały zapewne postawy bierności, wyczekiwania i obojętności. Pozytywne postawy wobec władz należały do rzadkości (głównie księży patrioci). Rezygnacja z postaw otwarcie wrogich w systemie komunistycznym mogła świadczyć o rodzącym się zjawisku biernego oporu. Rok 1956 częściowo tylko ograniczył represyjną politykę władz wobec duchownych.

From the very beginning of the change of the political system in 1944 members of the clergy were forced to show political loyalty and willingness to cooperate with the authorities. The undertaken research leads to a conclusion that the opinion promoted by contemporary propaganda presenting attitudes among the clergy as mostly positive does not seem to be so self-evident. In the Diocese of Katowice passive, hesitant and indifferent attitudes certainly dominated. Positive attitudes were rare (mainly “priests patriots”). In the communist system resignation from openly hostile attitudes could be interpreted as rising passive resistance. 1956 only partly restricted the repressive policy of the authorities towards the clergy.

Publikacja dotyczy szeroko rozumianego problemu postaw duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w odniesieniu do ówczesnego województwa katowickiego¹. Zakres chronologiczny artykułu obejmuje

¹ Termin „postawa” wprowadzony został przez badaczy: W. Thomasa i F. Znanieckiego we wstępie do *Polish Peasant in Europe and America* przede wszystkim do oznaczenia procesów indywidualnej świadomości, determinujących zarówno aktualne, jak i polityczne reakcje każdej osoby wobec społecznego świata. „Postawa” jest zawsze postawą wobec jakiejś wartości – zob. więcej: W.J. Thomas, F. Znaniecki, *Polish Peasant in Europe and America*, t. 1, Boston 1918-1920, s. 21. Por. M. Morady, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna*

lata 1944–1956, czyli początki tzw. Polski Ludowej, a kończy na roku 1956. Ta ostatnia data nazywana jest niekiedy w historiografii schyłkiem epoki stalinizmu. Wynika bezpośrednio z następstw przesilenia politycznego w Polsce w październiku 1956 roku i częściowej liberalizacji polityki władz wobec Kościoła. Z kolei termin „postawa” znajduje zastosowanie w wielu dyscyplinach naukowych. Odnosi się to do takich nauk, jak: socjologia, psychologia czy politologia. W szczególności w badaniach socjologicznych istotną rolę odgrywają postawy społeczne w odniesieniu do ośrodków władzy państwowej. W tym też znaczeniu znalazły odzwierciedlenie w niniejszym opracowaniu².

W Polsce Ludowej niski standard życia, system awansów i wynagrodzeń niechęcał do rzetelnej pracy i promował postawy konformistyczne i adaptacyjne. Zjawiska te dotyczyły wszystkich w zasadzie grup społecznych. Niestety, ulegała tym negatywnym zjawiskom znaczna część polskiego duchowieństwa, także i w diecezji katowickiej³. W niniejszej publikacji termin „postawy” znalazł odzwierciedlenie przede wszystkim w ujęciu historyczno-politologicznym. W opinii ówczesnych elit politycznych po 1944 roku duchowieństwo szeroko rozumiane postrzegane było jako najbardziej niewygodny, wręcz niebezpieczny przeciwnik systemu. Trzeba przyznać, iż duchowni byli jedyną grupą społeczną traktowaną jako „figurant zbiorowy”. W szczególności to księża stali się obiektem rozpracowywania przez służby specjalne z samego tytułu przynależności do stanu duchownego⁴. Stąd od samego początku komuniści zwalczali Kościół środkami politycznymi, a z czasem karno-administracyjnymi. Jednocześnie duchowni wykazujący postawy obojętności czy niezdecydowania poddawani byli różnorodnym procesom tzw. lojalizacji ideowo-politycznej w kierunku współpracy z władzami państwowymi⁵.

Sytuacja społeczno-polityczna na ziemiach polskich w połowie 1944 roku daleka była od normalności i stabilności. Na przeszkodzie planowanej indoktrynacji i ateizacji całokształtu życia publicznego stanął przede wszystkim

zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami, Warszawa 1976; tenże, *Język propagandy i typy jego odbioru*, Warszawa 1983.

² Zob. więcej: J. Wiatr, *Socjologia polityki*, Warszawa 199, s. 12, 19. Por. S. Nowak, *Teorie postaw*, Warszawa 1983, s. 23-33; E. Wnuk-Lipiński, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008, s. 11-12.

³ W tej materii badawczej jest już bogata literatura przedmiotu. Oto tylko niektóre ciekawsze pozycje: B. Wojciszke, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002, s. 201-212 (Autor omawia m.in. postawy, wartości oraz czynniki wywierające wpływ na innych ludzi); D. Buss, *Psychologia ewolucyjna. Jak wy tłumaczyć społeczne zachowania człowieka*, Gdańsk 2003, s. 281-305; W. Wosińska, *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004, s. 211-250.

⁴ Zob. M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm*, Warszawa 2005; J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2008; J. Karpiński, *Polska – komunizm – opozycja* (słownik), Warszawa 1988, s. 137; P. Skibiński, *Duchowieństwo katolickie wobec państwa komunistycznego*, „Teologia Polityczna. Rocznik Filozoficzny” 1 (2003-2004), s. 50-60; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa 1997.

⁵ Zob. F. Musiał, „Kupczenie uczuciami”. *Metody werbunku duchownych w pierwszej dekadzie PRL-u*, w: tegoż, *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce Ludowej 1945-1989*, Kraków 2010, s. 156-163; J. Szczepaniak, *Jak werbowano współpracownika (informator agentów) spośród duchownych*, w: *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, t. 3, Kraków 2010, s. 57-60.

Kościół katolicki. Już 12 września 1945 roku rząd polski stwierdził, że konkordat zawarty z Kościołem przestał obowiązywać. Na plenarnej konferencji Episkopatu 3–4 października 1945 roku sprawę konkordatu referował prymas August Hlond. Biskupi wyrażali swój niepokój co do prawno-organizacyjnych okoliczności zerwania konkordatu. Problemów w początkach tzw. Polski Ludowej było zresztą dużo więcej. Sytuacja na opuszczonych przez Niemców ziemiach była napięta, trudna i wymagała podjęcia szybkich działań. Przede wszystkim dotyczyło to energicznych i stosownych decyzji politycznych. Ten fakt potwierdzają sami duchowni, jak ordynariusz katowicki bp Stanisław Adamski, który określał położenie Kościoła i wiernych jako „szczególnie ciężkie”⁶. Dodatkowo trudną sytuację Kościoła, jak też całej ludności komplikowała sama obecność i przestępcze w wielu przypadkach postępowanie Armii Czerwonej. Pomimo tych trudności i złożonych uwarunkowań duchowni wykazywali szlachetne i patriotyczne postawy wśród miejscowej ludności. Spontanicznie organizowali działalność katechetyczną i duszpasterską. Krzewili wśród wiernych wartości katolickie i narodowe. Były to bez wątpienia postawy budujące, godne uznania i szacunku. Biskupi mieli świadomość ogromnej odpowiedzialności, jaka na nich spoczywała. Stąd zgodnie z powołaniem kapłańskim udzielali niejednokrotnie niezbędnej pomocy, nie tylko ewangelicznej i duchowej, ale też tej przyziemnej i materialnej⁷. W okresie tzw. utrwalania władzy ludowej (1944–1945) w szeregach duchowieństwa dominowały szlachetne i patriotyczne postawy. Dotyczy to zwłaszcza aspektu odpowiedzialności za los Ojczyzny i ogółu wiernych. Na co dzień przejawiały się one w poszanowaniu godności i szacunku do człowieka, jak też okazywania mu miłosierdzia i tolerancji. Dotyczyło to nawet wobec tych osób, którzy okazywali niekiedy „złą wolę i nastawienie”. Niepewność jutra, złożona sytuacja społeczno-polityczna, jak również niekorzystne dla Polski uwarunkowania międzynarodowe przekładały się w różnym stopniu na wyrażane publicznie i ukryte postawy i zachowania. Nierzadko wynikały one wprost z nakazów ewangelicznych, posłanniczych, ale też i osobistych. Z drugiej strony, nieznaną jeszcze nową rzeczywistość ustrojowo-polityczną rodziła określone obawy, niepewność i przejawy dystansu. Z czasem zaś pojawiły się pierwsze rozczarowania i zwątpienia. W materiałach proweniencji

⁶ Bp Stanisław Adamski (1875–1967), bp diecezji katowickiej w latach 1930–1967. Po 1945 r. zezwalał wybranym przez siebie duchownym na ograniczone współdziałanie z nową władzą państwową. Położył duże zasługi w umacnianiu polskości na Śląsku i rozwoju życia duszpasterskiego w diecezji. Podpisał apel i plebiscyt pokoju. 17.01.1949 r. wystosował list do rodziców jako protest przeciwko laicyzacji w szkolnictwie. 27.10.1952 r. podpisał rozporządzenie w sprawie tzw. akcji podpisowej, mającej na celu powrót religii do szkół. W odwecie 7.11.1952 r. został dekretem Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wydalony z diecezji. Powrócił do niej dopiero 5.11.1956 r. – zob. więcej: A. Dziurok, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. tenże, Warszawa 2009, s. 61-80; <http://wikipedia.org/wiki/StanislawAdamski> [dostęp: 10.12.2015].

⁷ Zob. S. Oracz, *Co zrobić wobec walki z Kościołem*, „Ład Boży” 7 (1945); *Kościół i państwo*, „Tygodnik Warszawski” 4 (1945) z 2.07. Zob. też: Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (CA MSWiA), Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP), sygn. 55, k. 45-49, Sytuacja społeczno-polityczna w woj. katowickim za 1944-1945.

państwowej za lata 1944–1947 spotykamy sporo informacji odnoszących się do zarzutów wobec duchownych. W szczególności dotyczyły one między innymi kwestii: „uprawiania szeptanej propagandy”, jak też „zachęcania” do głosowania na rzecz katolików. W województwie śląsko-dąbrowskim, zapewne na użytek komunistycznej propagandy, ukazywane były przypadki postaw życzliwych i przychylnych władzom. Niektórzy księża zaraz po nabożeństwie mieli udawać się bezpośrednio do lokalu wyborczego i otwarcie głosować na listę tzw. bloku demokratycznego. Dochodzić miało też często do wygłaszania kazań „za pomyślność nowego Sejmu”. Niewykluczone, iż niektóre wzmianki mogły być konfabulowane i preparowane. Wynikały niekiedy z pobudek ideologicznych, jak też być może z nadgorliwości urzędników, którzy opracowywali pożądane dla władz sprawozdania i raporty⁸. W pierwszym okresie Polski Ludowej duchowieństwo nie było dostatecznie uświadomione i zorientowane co do realiów i właściwej oceny sytuacji społeczno-politycznej. Duchowni wyczuwali jednakże podświadomie, że rodzący się nowy ustrój jest wrogo nastawiony do Kościoła katolickiego i wiernych. Księża przed wyborami (referendum i sejm ustawodawczy) wykazywali więc powściągliwość, umiar i dystans. Przejawiało się to w postawach bierności, wyczekiwania, a nawet nieprzychylności wobec rządzących. W latach 1944–1947 postawy konformistyczne, jawnie opowiadające się za narzuconym ustrojem, zdarzały się sporadycznie⁹.

Okres 1948/1949 zapoczątkował etap, który zmierzał do zaostrzenia wzajemnych relacji z Kościołem katolickim. Pretekstów do ataków dostarczały bieżące wydarzenia polityczne, jak też dotyczące obszaru wyznaniowego. Na przykład list papieża do biskupów niemieckich z 1 marca 1948 roku spowodował wzrost antykościelnych ataków. Wykorzystywano do tych celów między innymi ówczesne media. W diecezji katowickiej odbywały się konferencje dekanalne, podczas których wyrażano solidarność z papieżem i biskupami. Skala i zakres „antypaństwowych wystąpień” księży musiały być znaczne, skoro bezpieka w swoich raportach niemal codziennie je odnotowywała. Duchowni podczas kazań wyrażali wręcz bojowe i radykalne postawy i zachowania. Księża bronili i tłumaczyli z kościelnej ambony „niefortunne” wystąpienie papieża. Powszechny sprzeciw wobec medialnej manipulacji i oszczerstw wyrażali księża i świeccy publicyści. Czynili to głównie na łamach ówczesnej prasy katolickiej. W pierwszym okresie cenzura nie była jeszcze tak ostra i dociekliwa, dlatego też dochodziło do licznych polemik z prasą partyjno-rządową¹⁰. W latach 1948–1949 nasila się wzrost postaw zobojętnienia (indyferentyzmu) w szeregach duchownych. Wyraża się to między innymi w postawach wyczekiwania, a nawet dobrowolnego wycofywania się z udziału w życiu

⁸ CA MSWiA, MAP, sygn. 118, k. 23-28, Sprawozdanie za lata 1945-1947 (woj. śląsko-dąbrowskie).

⁹ A. Walicki, *Rosja, katolicyzm i sprawa polska*, Warszawa 2002, s. 45-47; tenże, *Trzy patriotyzmy. Trzy tradycje polskiego patriotyzmu i ich znaczenie współczesne*, Warszawa 1991.

¹⁰ CA MSWiA, Ministerstwo Ziem Odzyskanych (MZO), sygn. 30, k. 98-102, Sprawozdanie sytuacyjne za lata 1945-1948 w woj. śląsko-dąbrowskim. Zob. „Gość Niedzielny” 24 (1948) z 17.06; 25 (1948) z 1.08.

publicznym (emigracja wewnętrzna). Zjawiska te nasilają się po stłumieniu tzw. podziemia zbrojnego i opozycji legalnej (Polskie Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Pracy). 10 stycznia 1949 roku Józef Cyrankiewicz w exposé zdecydowanie zagroził, iż „wszelkie próby wykorzystywania ambony czy szat kapłańskich dla podniecania namiętności przeciw państwu ludowemu lub popierania podziemia będą przycinane z całą stanowczością i surowością prawa”. Jednocześnie zapewniał, że „rząd będzie otaczał opieką tych kapłanów, którzy dali i dają dowody swego patriotyzmu”¹¹. Polityka wobec Kościoła na początku 1949 roku uległa istotnemu przewartościowaniu. Przede wszystkim została ukierunkowana na wywoływanie i prowokowanie w szeregach duchownych sztucznych „podziałów” i „rozłamów”. Wspierane były takie działania dywersyjne w szeregach księży, które konfliktowały i przeciwstawiały wiernych „reakcyjnym” biskupom i duchownym. Do „reakcyjnych” hierarchów zaliczany był wspomniany wyżej bp katowicki Stanisław Adamski. List pasterski z 17 stycznia 1949 roku z przesłaniem ewangelicznym „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” stał się w istocie drogowskazem dla wiernych. Przede wszystkim, aby „bronili” wiary i nauczania religii w szkołach. Hierarcha katowicki ponadto zdecydowanie występował przeciw częstym przypadkom zdejmowania krzyży w salach lekcyjnych. Władze państwowe zaliczały bp. Adamskiego do „wrogów”, jak też „szczególnie niebezpiecznych”¹². Reakcja władz państwowych na jego wystąpienie była zdecydowana. W całej diecezji katowickiej UB podjęło działania prewencyjne i operacyjne, aby zastraszyć hierarchę. Zainicjowano równoczesne działania wobec podległego diecezjalnego duchowieństwa, aby nie odczytywano listu w kościołach. W tym celu przeprowadzono z księżmi rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze. Przede wszystkim jednak skrupulatnie śledzono przebieg całej akcji odczytywania listu w kościołach. W konsekwencji stawiane były zarzuty i oskarżenia wobec tych księży, którzy nawoływali wiernych do nieposyłania dzieci do szkół świeckich. W samych Katowicach odnotowywano „wrogą działalność księży z ambon” i „obronę listu pasterskiego”. Pomimo podjętych przez bezpiekę różnorodnych działań zastraszających większość duchownych wykazała się postawą odważną i heroiczną. Kilku księży zostało aresztowanych pod zarzutem „rozpowszechniania fałszywych informacji”. Przedmiotem ostrych ataków stał się sam bp Adamski. 14 marca 1949 roku w oświadczeniu wydanym

¹¹ Cyt. za: J. Stefaniak, *Duchowieństwo katolickie wobec władz państwowych w woj. białostockim w latach 1945-1956*, „Białostoczczyzna” 1 (2000), s. 84.

Józef Cyrankiewicz (1911–1983), polski działacz socjalistyczny i komunistyczny, pięciokrotny premier PRL – zob. <http://pl.wikipedia.org/jozefCyrankiewicz> [dostęp: 10.12.2015].

¹² Zob. A. Grajewski, *Adamski Stanisław (1875-1952), bp diecezji katowickiej*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, red. J. Myszor, Warszawa 2012, s. 3-6. Por. A. Dziurok, *Biskup Stanisław Adamski w materiałach SB*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 39,2 (2006); *Biskup Stanisław Adamski – duszpasterz czasów wojny i okupacji 1939-1945*, red. J. Myszor, Katowice 1994.

Bp Adamski był nieustannie inwigilowany i prześladowany. Oskarżano go o „wrogość i nieprzejednanie negatywną postawę wobec Polski Ludowej”. Hierarcha ten nie ukrywał w swoich wystąpieniach, iż „największym zagrożeniem dla przyszłości Polski jest indoktrynacja i ateizacja dzieci i młodzieży”.

przez rząd (tzw. oświadczenie ministra Władysława Wolskiego) kierowano ostre ataki między innymi przeciwko całemu Episkopatowi. Dotyczyły one też samego bp. Adamskiego, którego oskarżano wręcz o „zdradę narodową i „kolaborację z hitlerowskim okupantem”¹³. W większości parafii województwa katowickiego księża mimo grożących represji i szykan próbowali odczytywać list hierarchy. Aparat bezpieczeństwa poprzez swoich informatorów i konfidentów szczegółowo zbierał informacje o przebiegu tej akcji. Interesowano się zwłaszcza wyrażanymi postawami i zachowaniem duchownych. Według archiwalnych źródeł proveniencji państwowej w całej diecezji katowickiej 151 księży odczytało list „głośno i wyraźnie”, 48 duchownych „niecałkowicie, cicho i niezrozumiale”. Z kolei 45 w ogóle nie odczytało listu, zapewne z powodu strachu przed represjami. Na ogół odczytywano list bez żadnych komentarzy. Odnotowano kilka przypadków „współpracy” władz lokalnych z proboszczami w sprawie bojkotu listu. Zdecydowana większość księży diecezjalnych wykazała jednak solidarność i jedność ze swoim ordynariuszem. Za „antypaństwową działalność zostali aresztowani m.in. księża w Katowicach, Chorzowie, Rybniku, Pszczynie i Bielsku Białej”¹⁴. List pasterski bp. Adamskiego stał się dla władz państwowych doskonałym pretekstem do ataków na całą hierarchię kościelną. Dlatego też instancje wojewódzkie w Katowicach opracowały szczegółowy raport do władz centralnych, dotyczący szczegółów akcji odczytania listu bp. Adamskiego. Przebieg tej akcji miał być zróżnicowany w poszczególnych parafiach. Niewątpliwie duchowieństwo zostało postawione w sytuacji bezprecedensowej i dwuznacznej. Zdarzały się przypadki, iż w wielu parafiach (Katowice, Chorzów, Gliwice, Zawiercie) księża nie odczytywali listu z powodu obecności funkcjonariuszy bezpieki. Zapewne wiele negatywnych zjawisk władze w ogóle nie zgłaszały do oficjalnych statystyk, aby nie pogarszać i tak niekorzystnych dla strony rządowej ostatecznych wyników¹⁵. Władze wojewódzkie w Katowicach wykazywały więc szczególną gorliwość w sprawie listu pasterskiego. Przeprowadzone były między innymi profilaktyczne rozmowy z duchownymi, podczas których padło wiele krytycznych słów i opinii duchownych. Niektórzy kapłani wykorzystali „rozmowy” do interwencji w istotnych sprawach, jak: braku religii w szkołach, braku wolności słowa. Obecność funkcjonariuszy partyjnych i bezpieki często paraliżowała jednak postawy duchownych. Dlatego też większość księży podczas rozmów wykazywała postawy bierne, wyczekujące i wstrzemięźliwe. Obawiano się szczerych i obiektywnych wypowiedzi, dlatego też dominowały zdawkowe i wymijające¹⁶.

¹³ Zob. *Były akcjonariusz Cegielskiego i przyjaciel hitlerowskiego okupanta. Sylwetka bpa Stanisława Adamskiego*, „Trybuna Ludu” z 1.04.1949; CA MSWiA, MBP, sygn. 285, k. 98-109, Raporty resortu MBP za 1949 r.

¹⁴ AAN, KC PZPR Sekretariat Kler katolicki 1949-1953, sygn. 237-V-156, k. 45-67, Zestawienie liczbowe z diecezji katowickiej z odczytania listu bpa S. Adamskiego. Zob. CA MSWiA, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP), sygn. 558, k. 23-24, Raporty z odczytania listu pasterskiego bpa Adamskiego z 8.02.1949 r.

¹⁵ AAN, KC PZPR Sekretariat Kler katolicki 1949-1953, sygn. 237-V-156, k. 23-29, Pismo KW PZPR w Katowicach do KC PZPR w Warszawie z 28.01.1949 r.

¹⁶ Centralne Archiwum (CA) MSWiA, MBP, sygn. 558, k. 45-48, Raporty dzienne za 01.1949 r. dotyczące rozmów z księżmi w sprawie listu pasterskiego bpa Adamskiego. Por. *Represje wobec*

Zdecydowana reakcja władz państwowych w sprawie wydanego listu bp. Adamskiego miała bezpośredni wpływ na wyrażane postawy księży. Zmasowana propaganda w mediach, inwigilacja duchownych przez UB i użycie środków represyjnych ograniczyły zasięg i skalę omawianego zjawiska. W konsekwencji coraz częściej duchowni będą ograniczać się do działań pasywnych, wyrażając postawy wyczekujące i wstrzemięźliwe. Topniały zatem szeregi duchownych o postawach niezłomnych i heroiczych. Mimo ograniczeń i zastosowanych represji i szykan księży w diecezji katowickiej wykazywali generalnie postawy patriotyczne i odważne. Niektórzy zaś przypłacili to aresztowaniem lub więzieniem. 14 marca 1949 roku wydane zostało oświadczenie ministra W. Wolskiego w sprawie „antypaństwowej postawy hierarchii kościelnej”. Na użytek propagandy używano wszelkich pretekstów, aby zdyskredytować publicznie duchowieństwo. Władze usiłowały zmusić biskupów, aby uznali nadrzędność interesów państwa we wszystkich obszarach życia społeczno-politycznego. Tendencje zmierzały do wytworzenia „podziałów” i „rozłamów” w szeregach duchownych. Do społeczeństwa kierowano sygnały, jakoby istniały dwie grupy duchownych: „dobrych” i „wrogich”. Tych ostatnich zamierzano poddać pod osąd społeczny i rozliczyć (na przykład biskupi: Kaczmarek i Adamski). Z kolei „pozytywnych” księży zamierzano pozyskiwać do współpracy. W tym celu specjalne komórki resortu bezpieczeństwa rozpoczęły w całym kraju akcję werbunkową. Polegała ona między innymi na „pozyskiwaniu agentów bezpieczeństwa” w środowiskach katolickich. Zakładano głęboką penetrację szeregów duchownych w procesie jego lojalizacji z władzami państwowymi. W planach operacyjnych nie wykluczano nawet utworzenia Kościoła narodowego, który byłby sterowany przez aparat państwowy. W województwie śląsko-dąbrowskim dochodziło do publicznych wystąpień księży w obronie bp. Adamskiego. Podobne gesty i lojalność wykazywano podczas pielgrzymek i nabożeństw¹⁷.

Władze państwowe podejmowały między innymi próby „wciągania” duchownych do różnego rodzaju akcji społeczno-politycznych. Zmierzały one w rzeczywistości do konfliktowania i różnicowania duchownych pod kątem ideowo-politycznym. Kapłani zmuszani byli do odczytywania różnego rodzaju politycznych deklaracji, odezwo i oświadczeń. W czerwcu 1949 roku wzrosła również działalność aparatu władzy w zakresie inwigilacji duchownych, jak też rozpracowania operacyjnego. Podczas rozmowy Bieruta ze Stalinem w Moskwie 1 sierpnia 1949 roku

duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939-1956 w dokumentach, wstęp, wybór i oprac. K. Bańnas, A. Dziurok, Katowice 2003, s. 282 (seria: Dokumenty, t. 8).

¹⁷ AAN, Wydział Prasy i Wydawnictw 1945-1952, sygn. 237-XIX-23, k. 56-58, Sprawozdanie Sektora Prasy. Zagadnienie walki z klerem (za 01.1949 r.). Zob. CA MSWiA, Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Katowicach, sygn. 559, k. 98-107, Meldunki WUBP w Katowicach, Odgłosy na oświadczenie rządu (za 05.1949 r.). Zob. „Kurier Codzienny” 98 (1949) z 9.04. Jak czytamy: „Watykan nadużył autorytet Kościoła dla celów nie mających nic wspólnego z religią. Próba zastraszenia wiernych aktem agresji przeciw państwu” – por. A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1945-1981*, Londyn 1994, s. 4. Zob. *Niezłomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki, F. Musiał, Warszawa – Kraków 2007; P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1: *Lata 1945-1959*, Poznań 1994.

ten ostatni zasugerował podjęcie działań, które skutecznie miały doprowadzić do „rozłamów” i „podziałów” w szeregach księży. Jak wówczas powiedział: „prawa karne potrzebne, ale nie one rozstrzygają”. To właśnie w Moskwie zaakceptowano już przygotowany, a wydany 5 sierpnia 1949 roku dekret o „ochronie wolności sumienia i wyznania”¹⁸. W praktyce jego zapisy prawne były wykorzystywane do znacznego utrudniania działalności Kościoła, jak też represjonowania duchownych oraz wiernych. Strona rządowa zdawała sobie sprawę, iż dekret spotka się z negatywną opinią biskupów Kościoła. Dlatego zdecydowano, aby poprzedzić jego wydanie działaniami w zakresie koedukacji i profilaktyki. Przeprowadzone wówczas rozmowy z księżmi miały w istocie „zmiękczyć” ich „bierne” i „wyczekujące” postawy. Na podstawie źródeł partyjnych w województwie katowickim stwierdzono, iż 196 duchownych udzieliło odpowiedzi „pozytywne”, 221 księży „niezdecydowane”, a 211 „negatywne”. Tematyka rozmów dotyczyła między innymi kwestii wydanego dekretu, stroju i stosunku do władzy państwowej¹⁹. Podane dane statystyczne traktować można jako „wytwór” źródłowy, który został sporządzony przez ówczesny aparat władzy. Mało prawdopodobne, aby duchowni wykazywali szczerść i obiektywizm. Postawy księży były przecież skrupulatnie śledzone przez funkcjonariuszy państwowych (KW PZPR, WUBP). Wojewoda katowicki w wydanych zaleceniach do podległych instytucji zalecił „otoczyć opieką” księży pozytywnych”. Z kolei księży „wrogich” wręcz nakazywał „demaskować i ośmieszać”. Zadanie te otrzymała zwłaszcza ówczesna prasa partyjno-rządowa. Bp katowicki S. Adamski świadomy był zagrożeń czy też manipulacji. Dlatego też po pierwszym dniu rozmów odbył w Cieszynie konferencję dekanalną, podczas której rozważano, jaką postawę winni zająć duchowni wezwani na rozmowy²⁰. Obecność przedstawicieli władzy, zwłaszcza bezpieczeństwa, paraliżowała i determinowała zachowania i postawy księży. Pomimo tych uwarunkowań znaczna część duchownych (zwłaszcza starszych) wykazywała pełną lojalność wobec swego ordynariusza. Zapewne większość księży, z różnych powodów, okazywała postawy bierności i niezdecydowania. Dotyczyło to ok. 40 procent duchowieństwa diecezjalnego. Zadeklarowane postawy pozytywne, ok. 33 procent w całego kraju, można uznać za zadeklarowaną formę konformizmu aktywnego. W szeregach duchownych mogli też być kapłani, którzy zachowywali postawy indyferentyzmu bądź oportunistów. Trudną do

¹⁸ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa w PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000. Por. A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995, s. 9-17; „Trybuna Ludu” z 2.08.1949.

¹⁹ AAN, MAP, Departament Wyznań 959 O, Sprawozdanie z rozmów z księżmi (woj. katowickie). Zob. też: CA MSWiA, MAP, Wydział Społeczno-Polityczny (WSP), sygn. 119, Sprawozdanie wojewody śląsko-dąbrowskiego do MAP (1947-1949). W sprawozdaniu za IV kwartał 1949 r. informowano o „wrogich wystąpieniach kleru” i „bałamutnych kazaniach księży”. Ponadto postawiony był zarzut „w sprawie oświadczenia rządu kler milczy”.

²⁰ Zob. J. Stefaniak, *Postawy duchowieństwa wobec rządowego dekretu o wolności sumienia i wyznania z 5 sierpnia 1949*, „Studia Historyczne” 2 (1999), s. 237-276.

rozstrzygnięcia kwestią badawczą jest problem: na ile zadeklarowane postawy i zachowania odzwierciedlały prawdziwie wyrażane intencje i predylekcje?

Znaczny wpływ na postawy i zachowania duchownych wywierała Kuria w Katowicach. Uważana była przez władze państwowe za instytucję „wrogą państwu”, którą należało rozpracowywać, osłabiać i zwalczać. Podobnie jak bp S. Adamski za „wrogich” hierarchów diecezji katowickiej uznawani byli: Herbert Bednorz²¹ i Juliusz Bieniek²². W latach 1952–1956 biskupi ci poddani byli nieustannym prześladowaniom, inwigilacji i szykanom. Aparat bezpieczeństwa podjął wobec Kurii w Katowicach czynności operacyjne w zakresie rozpracowania operacyjnego. Po usunięciu prawowitych biskupów, pod rządami wikariuszy kapitulnych Kurię wykorzystywano jako narzędzie do procesów lojalizowania duchownych. Zwłaszcza dotyczyło to księży obojętnych, biernych i nierozpoznanych²³.

Po upaństwowieniu kościelnego Caritasu 23 stycznia 1950 roku władze państwowe podjęły szeroko zakrojone działania propagandowe w celu pozytywnego odebrania tego wydarzenia przez opinię publiczną. 30 stycznia 1950 roku w Warszawie odbył się wiec z udziałem premiera J. Cyrankiewicza oraz wiceministra administracji publicznej W. Wolskiego. W zgromadzeniu wzięli też udział członkowie „nowego” Caritasu. W rzeczy samej manifestacja przeobraziła się w dyskredytację, jak też oskarżenia wobec Episkopatu i „wrogich” księży. W prorządowych wystąpieniach potępiono dotychczasowe władze Caritasu²⁴. W tym samym dniu biskupi zredagowali trzy dokumenty dotyczące Caritasu: pismo do prezydenta, list do duchowieństwa oraz oświadczenie do wiernych. Ten ostatni dokument księża mieli odczytać z ambon 12 lutego 1950 roku – jednakże UB, stosując różnorodne środki, usiłowało nie dopuścić do odczytania tego listu. W liście biskupi napominali, aby księża nie wchodzili do państwowego Caritasu. Z kolei strona rządowa przeprowadziła rozmowy z duchownymi, którzy rokowali na współpracę z władzami państwowymi. W województwie katowickim podczas rozmów

²¹ Bp Herbert Bednorz (1908-1989), dr nauk społecznych i prawnych, bp pomocniczy, koadiutor z prawem następstwa. W 1950 r. przydzielony choremu bp. Adamskiemu. W listopadzie 1952 r. został uwięziony przez UB za przygotowanie akcji podpisów pod petycją rodziców śląskich o przywrócenie katechizacji w szkołach. Wraz z pozostałymi biskupami katowickimi został wydalony z diecezji. Po powrocie do Katowic w listopadzie 1956 r. przejął faktyczne rządy w diecezji – zob. więcej: A. Dziurok, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej*, s. 70-81; <http://pl.wikipedia.org/wiki/HerbertBednorz/> [dostęp: 10.12.2015].

²² Bp Juliusz Bieniek (1895-1978), bp pomocniczy katowicki w latach 1937–1978. Po wojnie był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. dobroczynności. Zaangażował się w obronę religii w szkołach. Wraz z biskupami: Adamskim i Bednorzem był współautorem apelu w obronie religii w szkołach skierowanego do rodziców śląskich. W listopadzie 1952 r. został ponownie wydalony z diecezji. Powrócił do Katowic 5.11.1956 r. – zob. <http://pl.wikipedia.org/wiki/JuliuszBieniek/> [dostęp: 10.12.2015]; A. Dziurok, Ł. Marek, *Bp Juliusz Bieniek. Senior diecezji katowickiej*, w: *Niezłomni...*, s. 58-74; J. Dziwoki, *Bieniek Juliusz*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego...*, s. 34-37.

²³ Zob. A. Dziurok, *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 61-65

²⁴ Archiwum Konferencji Episkopatu Polski [dalej: AKEP], sygn. 0220, k. 39, Działalność Caritasu w latach 1945-1949. Por. A. Drechsler, *Odpowiedzialni za miłość. Opolska Caritas w latach 1945-2005*, Opole 2007.

dominowały postawy niechęci i dystansu. W terenie jedynie 20 księży miało odczytać oświadczenie Episkopatu. Wobec nowego Caritasu duchowni zachowywali dystans i rezerwę, a większość z nich kategorycznie odmawiała wszelkiej współpracy. Jedynie 6 duchownych weszło w skład nowych zarządów. Według źródeł partyjnych, jeden z duchownych „pod naciskiem” biskupów katowickich miał się wycofać z nowego Caritasu²⁵.

Upaństwowienie Caritasu, jak też ograniczenia katechizacji dzieci i młodzieży zmierzały w istocie do ograniczenia działalności duszpasterskiej Kościoła. Praktycznie szykany i presje dotyczyły wszystkich obszarów życia Kościoła. Komuniści byli przekonani, iż osłabiony Kościół będzie zmuszony do przyjęcia podyktowanych przez władze warunków ugody. W atmosferze nacisków, jak też zafałszowań medialnych i propagandowych zostało zawarte 10 kwietnia 1950 roku tzw. porozumienie z Kościołem. Usiłowano przy okazji tego wydarzenia skonfliktować szeregi duchownych i wiernych. Opinia publiczna, otrzymując jednoznacznie negatywne komunikaty na temat Kościoła, odbierała je zazwyczaj bezkrytycznie. Odbiór społeczny był mentalnie i świadomościowo zróżnicowany. Dotyczyło to też zjawiska postaw w szeregach duchownych²⁶. Na początku lat 50. władze państwowe usiływały wciągać duchowieństwo do różnego rodzaju akcji o propagandowo-politycznym wymiarze. Do nich należały tzw. akcje pokojowe, mające tylko pozornie charakter szlachetnych intencji. 17 kwietnia 1950 roku ukonstytuował się Polski Komitet Obronców Pokoju (PKOP). W wydanej odezwie wzywał on do składania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. Akcją tą rozpoczął PKOP zaledwie w kilka dni po podpisaniu „porozumienia” z Kościołem. Inicjatywa ta od początku była sterowana przez ZSRR i kraje Bloku Wschodniego. Nagłaśniano w ówczesnych mediach problematykę „walki o pokój” i plan 6-letni. Ogłoszony zaś plebiscyt miał maskować ukryte cele imperialnej polityki ZSRR (między innymi dyskredytacja NATO i Niemiec Zachodnich). Jak przekonywano w mediach, to w ZSRR miała istnieć „prawdziwa” demokracja i wolność. Dla polskich komunistów Apel stał się wygodnym pretekstem do uderzenia w „reakcyjny” kler i hierarchię kościelną. Usiłowano w konsekwencji przekonać społeczeństwo, iż szeregi księży są ideowo „zróżnicowane” i „podzielone”²⁷. W województwie katowickim 472 księży diecezjalnych i 943 zakonnych podpisało Apel, a 118 diecezjalnych i 21 zakonnych podpisania odmówiło. Postawy księży przed oświadczeniem Episkopatu były generalnie przeciwne Apelowi, gdyż jak czytamy w sprawozdaniach: „w większości księży nie podpisali Apelu”. Zanotowano także „negatywną postawę kleru” w kampanii spisowej²⁸. W korespondencji prezydium WRN w Katowicach do

²⁵ AAN, KC PZPR Sekretariat Kler katolicki 1939-1952, sygn. 237-V-158, k. 87-90.

²⁶ Zob. J. Stefaniak, *Ugoda, przymus czy kompromis? Refleksje w rocznicę porozumienia komunistów z Kościołem*, „Myśl Polska” 16 (1999) z 18.04, s. 10.

²⁷ Zob. J. Stefaniak, *Duchowieństwo polskie wobec Apelu Sztokholmskiego z roku 1950*, „Teki Archiwalne” 5 (2000), s. 94; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 94.

²⁸ AAN, KC PZPR, Informacje dotyczące kleru z 22.10.1950, sygn. 237-V-158, k. 56-60. Zob. Archiwum Państwowe w Katowicach (APKat), WSP, sygn. 71, k. 45-47, Sprawozdanie wojewody śląskiego do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach za II kwartał 1950 r.

Urzędu ds. Wyznań w Warszawie zawarte są bardziej szczegółowe informacje. I tak w Będzinie i Bielsku nie podpisało w sumie 5 księży, w Bytomiu 5 duchownych uczyniło to dopiero po oświadczeniu Episkopatu w czerwcu 1950 roku. Nie podpisało 6 księży w Lublińcu, Pszczynie, w powiecie katowickim, Gliwicach i Sosnowcu. Z kolei w Dąbrowie Górniczej, Katowicach, Zawierciu, Rybniku, Będzinie i Zabrzeu Apel podpisali wszyscy duchowni. Generalnie stwierdzono dużą bierność i niezdecydowanie duchownych. Tylko sporadycznie księża mieli zachęcać z ambon do udziału w Apelu. Wobec tych, którzy nie podpisali deklaracji pokojowej, stosowano różne sankcje i kary administracyjne. Na przykład stosowano zwolnienia z pracy nauczycieli i księży, którzy nauczali religii. Ponadto wymierzano drastyczne nieraz domiary podatkowe. Ponadto: zakaz urządzania procesji, odmowa środków finansowych na remont kościoła i temu podobne²⁹. Statystyczne dane źródłowe mogą sugerować, iż postawy duchownych były niejednolite, zróżnicowane i niekonsekwentne. Niewątpliwie większość duchownych podpisała Apel dopiero po oświadczeniu Episkopatu. Komunistyczna propaganda na dwóch skrajnych biegunach sytuowała księży „reakcyjnych” i „patriotów”. Tych ostatnich stawiano innym kapłanom za wzór i przykład do naśladowania³⁰. „Trybuna Ludu” jako czołowy organ partii komunistycznej niemal codziennie zamieszczała informacje, które w zafałszowany sposób przedstawiały wizerunek duchownych. Ukazywały one między innymi księży jako „przeciwników pokoju i porozumienia”. Oto tylko niektóre enuncjacje z tego dziennika: „Kto chce walczyć o pokój, ten musi walczyć z podżegaczami wojennymi. Nie podpisał Apelu ani jeden biskup”, „Z Watykanu czerpią swe natchnienie wrogowie postępu”, „Watykan i jego agendy przeciwko pokojowi”, „Episkopat naruszył porozumienie”, „Agentura watykańska przeciwko zwolennikom podpisów”, „Biskupi: Kaczmarek i Adamski uprawiają agitację we współpracy z Hitlerem. Niegodna rola biskupów”³¹. Dosadne, cięte, a często nieprawdziwe i fałszywe informacje były niejako normalnym zjawiskiem na łamach prasy partyjno-rządowej. Kłamstwa i półprawdy miały spełniać rangę „obiektywnej prawdy”. Powszechna dezinformacja miała wywoływać negatywne nastawienie opinii publicznej do „reakcyjnego” kleru i hierarchii kościelnej³². Zróżnicowane postawy duchowieństwa władze państwowe usiłowały wykorzystać do doraźnych celów politycznych. Świadomie manipulowano więc danymi liczbowymi odnośnie rzeczywistego udziału duchownych w Apelu Sztokholmskim, zawyżano je. Trudnym zatem do rozstrzygnięcia problemem badawczym jest kwestia poznania rzeczywistych motywacji duchownych.

²⁹ AAN, UdsW, sygn. 5a/17A, k. 98-103, Pismo prezydium WRN w Katowicach do UdsW w Warszawie z 23.10.1950 r.

³⁰ AAN, KC PZPR, sygn. 237-V-158, k. 88-90, Notatka z 23 VI 1950 r.

³¹ Zob. „Trybuna Ludu” z 15.06.1950; z 16.06.1950; „Trybuna Robotnicza” z 21.06.1950.

³² Zob. „Trybuna Ludu” z 21.08.1950; „Trybuna Robotnicza” z 19.08.1950. Por. J. Stefański, *Prasa partyjna a prasa katolicka w latach 1945-1953*, „Wiadomości Historyczne” 2 (1998), s. 70-78; tenże, *Polityka władz państwowych PRL wobec prasy katolickiej w latach 1945-1953*, Lublin 1998.

Kolejną akcją społeczną o charakterze politycznym, do której usiłowano zaangażować duchownych, był Narodowy Plebiscyt Pokoju (NPP). W dniach 16–22 listopada 1950 roku obradował w Warszawie II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Tam też została powołana Światowa Rada Pokoju, uzależniona politycznie i finansowo od ZSRR. Pod pozorem szlachetnych intencji kryły się doraźne cele polityczne i propagandowe. Uległa tym manipulacjom większość społeczeństwa, a także trudna do ustalenia część księży i biskupów. W imieniu Episkopatu bp Z. Choromański przesłał do rządu akces poparcia dla II Kongresu Obrońców Pokoju. 29 grudnia 1950 roku podczas obrad Episkopatu poruszono kwestię angażowania się duchownych do różnego rodzaju akcji politycznych. Oględność sformułowań może świadczyć, iż zdawano sobie sprawę z obecności podczas konferencji konfidentów i współpracowników bezpieki³³. Wiodącą rolę w kampanii agitacyjnej NPP, jak wspomniano wyżej, odgrywała i tym razem prasa partyjno-rządowa (w tym „Trybuna Ludu”). Była ona głównym narzędziem partii komunistycznej w przekazywaniu opinii publicznej zafałszowanego obrazu rzeczywistości. Społeczeństwo odbierało więc z mediów jednostronne sygnały o „reakcyjnej polityce Watykanu i Episkopatu”. Według oficjalnych przekazów źródłowych postawy księży w pierwszym etapie akcji plebiscytowej uznawano za wstrzemięźliwe i wyczekujące. Sporadycznie notowano przypadki „wrogich wystąpień księży”³⁴. W woj. katowickim z udziałem księży odbywały się (powiatowe i wojewódzkie) konferencje i zebrania. Poświęcone były sprawie poparcia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Jedną z takich konferencji z udziałem biskupa Adamskiego odbyła się w Katowicach. Jak wynika z niektórych przekazów źródłowych, wszyscy duchowni z wyjątkiem księży z parafii Sośnica i Gliwice mieli deklарować „życzliwość i przychyłność wobec akcji plebiscytowej”. Szczególnie nagłaśniano w mediach wypowiedzi „pozytywnych” kapłanów. Jeden z kapłanów miał powiedzieć, iż „na czele akcji walki o pokój winna stać Stolica Apostolska”³⁵. Postawy i zachowania duchownych były zróżnicowane i niejednolite. Dominowały zapewne postawy bierne i wstrzemięźliwe. Na przykład na jednej konferencji w Gliwicach, z udziałem 44 duchownych, w dyskusji nie zabrał głos żaden z kapłanów. W wydanej wówczas rezolucji głoszono, jakoby udział księży był powszechny i spontaniczny. W dokumencie tym pouczano wiernych między innymi, iż „naszym kapłańskim obowiązkiem jest wyjaśniać rzeszom wiernych znaczenie plebiscytu i planu 6-letniego. Idziemy więc wszyscy razem z wiernymi”. Postawy apatii i bierności duchownych stały w sprzeczności z głoszonymi

³³ AAN, KC PZPR Kler katolicki 1945-1952, sygn. 237-V-158, k. 24-28, Informacje dotyczące kleru (29.12.1950).

³⁴ AAN, UdsW, sygn. 7/2, k. 30-33, Zjazdy, konferencje, odprawy, Sprawozdanie za I kwartał 1951 r. Por. AAN, KC PZPR, Uchwały Biura Politycznego 1949-1952, sygn. 237-V-1, k. 65-67 (uchwały za I kwartał 1951 r.); „Trybuna Ludu” 125 (1951) z 6.05. Jak pisała wówczas redakcja: „Prasa polska jest orężem walki o socjalizm i pokój” – zob. „Trybuna Ludu” 129 (1951) z 10.05.

³⁵ AAN, UdsW, sygn. 8/38, k. 43-56, Konferencje księży w woj. katowickim, Pismo prezydium WRN w Katowicach do UdsW w Warszawie z 19.01.1951 r. Por. AAN, UdsW, sygn. 8/59, k. 38-42, Pismo prezydium MRN w Rybniku do UdsW w Katowicach z 9.05.1951 r.

przekazami medialnymi. W czerwcu 1951 roku, według przekazów oficjalnych, 55 kapłanów brało aktywny udział w kampanii plebiscytowej. Natomiast 105 odmówiło współpracy z władzami. Należy zaznaczyć, iż negatywne przypadki postaw księży marginalizowano bądź w ogóle ich nie podawano³⁶. W jeszcze innej konferencji odbytej 27 czerwca 1951 roku w Katowicach, obecnych było 32 kapłanów i 11 siostr zakonnych. Strona rządowa z „uznaniem odbierała aktywne postawy kapłanów w pracach na rzecz walki o pokój dla dobra Polski Ludowej”. W innej konferencji, odbytej w Cieszynie 26 czerwca 1951 roku, miało uczestniczyć 71 duchownych. W wydanej rezolucji głośzono między innymi, iż „Plebiscyt pokoju to wyraz zwycięskiej walki o pokój”. Zachęcano w dokumencie kapłanów, iż „muszą stać w pracy dla państwa w pierwszym szeregu”³⁷. Konferencje z udziałem duchownych odbywały się ponadto w Częstochowie, Zawierciu i Lublińcu. Uczestniczyło w nich w sumie 43 kapłanów i 19 zakonników. Ogółem według oficjalnych szacunków w województwie katowickim do czynnych prac agitacyjnych włączyło się 80 kapłanów. W stosunku do ogólnej liczby księży liczba ta nie wydaje się znacząca. Nie wspomina się natomiast o „wrogich” incydentach i wystąpieniach. Zanotowano jedynie, iż tylko jeden kapłan w powiecie częstochowskim miał negatywnie wypowiadać się o akcji plebiscytowej. Duchowny powoływał się na zakaz bp. Teodora Kubiny³⁸. Należy zaznaczyć, iż diecezja częstochowska była uznawana przez władze państwowe za „wroga” wobec państwa i ustroju.

Pod koniec 1952 roku władze państwowe przeprowadziły kolejne restrykcyjne działania prewencyjne. Tym razem dotyczyły one biskupów katowickich i krakowskich. 6 listopada 1952 roku Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami

³⁶ AAN, UdsW, sygn. 8/84, k. 23-27, Konferencje księży w woj. katowickim, Pismo prezydium WRN w Katowicach do UdsW w Warszawie z 5.06.1951 r.

³⁷ AAN, UdsW, sygn. 8/84, k. 111-112, Konferencje księży i siostr z 06.1951 r. w woj. katowickim, Sprawozdanie z konferencji dekanalnej.

³⁸ AAN, UdsW, sygn. 8/84, k. 45-46, Konferencje księży w woj. katowickim, Pismo prezydium WRN w Katowicach do UdsW w Warszawie z 3.08.1951 r. Por. AAN, UdsW, sygn. 8/59, k. 21, Raport prezydium MRN w Częstochowie do WRN w Katowicach z 5.04.1951 r.

Diecezja częstochowska istniała w obrębie ówczesnego woj. katowickiego. Władze państwowe uznawały kurię w Częstochowie za „wroga wobec państwa ludowego”. Pierwszym biskupem tej diecezji został Teodor Kubina.

Bp Teodor Kubina (1880–1951), pierwszy bp częstochowski w latach 1926–1951. Uznawany był przez władze państwowe za „wrogię i nieprzejednanego wobec ustroju i wydawanych zarządzeń”. Szczególnie wytykano mu dyscyplinowanie podległych duchownych. Wraz z bp. Czajką zakazywał księżom agitacji o charakterze prorządowym oraz wstępowania do ruchu księży patriotów. Podobnie nie zezwalał duchownym, aby agitowali na rzecz Apelu Sztokholmskiego i Narodowego Plebiscytu Pokoju. Należał do bardzo aktywnych, zdyscyplinowanych, ale wymagających zwłaszcza od siebie hierarchów. Przede wszystkim udzielał się czynnie w pracy duszpasterskiej i publicystycznej. M.in. utworzył Seminarium Duchowne w Częstochowie i założył tygodnik katolicki „Niedziela”. W lipcu 1946 r. w odpowiedzi na „pogrom kielecki” jako jeden z nielicznych hierarchów publicznie potępił inspiratorów i sprawców mordów na Żydach. Zdecydowana i odważna postawa biskupa spotkać się miała z dezaprobatą samego prymasa Augusta Hlonda – zob. więcej: <http://pl.wikipedia.org/wiki/TeodorKubina/> [dostęp: 10.12.2015]; Biuro Ewidencji i Archiwum [dalej: BEiA], Urząd Ochrony Państwa [dalej: UOP], sygn. 626/5, k. 46-50. W diecezji miało być 23 kapłanów „wrogo występujących”, 12 „uprawiających wroga propagandę” i 12 „występujących przeciwko ustawodawstwu PRL”.

i Szkolnictwem Gospodarczym wydała biskupom katowickim Stanisławowi Adamskiemu, Juliuszowi Bieńkowi, a potem Herbertowi Bednorzowi nakaz opuszczenia województwa katowickiego. Wszyscy hierarchowie otrzymali zakaz przebywania w diecezji katowickiej przez okres 5 lat. Według oskarżenia: „prowadzili działalność godzącą w interesy państwa polskiego”. 7 listopada 1952 roku hierarchowie katowiccy zostali aresztowani przez funkcjonariuszy UB. Akcją kierował wysoki funkcjonariusz MBP płk Józef Światło³⁹. Pretekstem aresztowania stał się wyrażony protest biskupów katowickich przeciwko usuwaniu religii ze szkół. W obronie nauczania religii w szkołach miało podpisać się ponad 70 tysięcy wiernych. W rezultacie presji UB rządu w diecezji katowickiej, jako wikariusz kapitulny, objął czołowy działacz śląskiego ruchu „patriotów” ks. Filip Bednorz⁴⁰. Należy zaznaczyć, iż jeszcze w listopadzie 1952 roku bp Adamski wystosował orędzie do rodziców w sprawie usuniętej ze szkół lekcji religii. Zachęcał w piśmie (rodziców, jak też wiernych) do składania podpisów w obronie lekcji religii. W sprawie listu ordynariusz był następnie przesłuchiwany. Dopytywano się też o autorstwo wydanego listu do wiernych. Hierarcha w tej sprawie miał oświadczyć, iż przyjmuje na siebie całkowitą odpowiedzialność za jego treść, jak też zapewniał, iż nie zdradzi jego autora⁴¹. Wygnanie prawowitych biskupów z diecezji wywarło na księżach diecezji katowickiej przygnębiające wrażenie. W konsekwencji wydarzenie to spowodowało znaczny wzrost tendencji w kierunku „narzucania” przez władze pożądaných zmian personalnych. W szczególności dotyczyło to kapituł, kurii i parafii. Wakujące stanowiska obejmowali odtąd zazwyczaj kapłani „patrioci”, którzy byli wysuwani najczęściej przez władze państwowe⁴². Kolejne wydarzenie polityczne, które w istocie zbiegło się z powyższą sprawą, dotyczyło wyborów do Sejmu. Dla strony rządowej stało się pretekstem do nakłaniania „niezdecydowanych” i „biernych” duchownych do przejścia na pozycje „postępowe”.

25 października 1952 roku w atmosferze terroru i zastraszania odbyły się wybory do Sejmu pierwszej kadencji. Stały się one całkowicie zmanipulowane przez aparat bezpieczeństwa. Prawdziwe wyniki głosowania nie są znane. Oficjalnie podano, iż w wyborach wzięło udział 65 procent obywateli. Spośród nich 98,8 procent poparło jedyną formalnie listę kandydatów zrzeszoną we Froncie

³⁹ Józef Światło (1915–1994), w rzeczywistości miał nazywać się Izaak Fleischfarb, wysoki funkcjonariusz MBP, m.in. wicedyrektor Departamentu X MBP. Obawiając się czystek po aresztowaniu Ł. Berii, w 1953 r. uciekł na Zachód podczas podróży służbowej do Berlina Wschodniego – zob. więcej: Z. Błażyński, *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940-1955*, Warszawa 2003.

⁴⁰ Zob. A. Grajewski, *Wygnanie*, Katowice 2002, s. 64–67.

Ks. Filip Bednorz (1891–1954), polski duchowny katolicki. Po wojnie zaangażował się jako jeden z pierwszych w ruch księży patriotów, wikariusz kapitulny diecezji katowickiej w czasie wygnania biskupów katowickich – zob. więcej: *Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922-2008*, red. J. Myszor, Katowice 2009, s. 16, 19; J. Żurek, *Ruch księży patriotów w woj. katowickim 1949-1956*, Warszawa – Katowice 2009, s. 20.

⁴¹ Należy dodać, iż prawdziwym autorem listu do wiernych okazał się sam bp pomocniczy J. Bieniek. Zob. więcej: A. Grajewski, *Wygnanie*, s. 65–70. Z wygnania biskupi katowiccy powrócili dopiero 27.09.1956 r.

⁴² Zob. R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945-1956. Na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999, s. 313; zob. CA MSWiA, MBP, sygn. 324, k. 7.

Narodowym, skupiającym wyłącznie członków PZPR, ZSL i SD⁴³. Aktywny udział w kampanii przedwyborczej mieli księża patrioci. Zamieszczali oni na łamach prasy partyjno-rządowej agitacyjne wypowiedzi pod hasłami: „Wszyscy kapłani w szeregach FN”, „udział we FN jest moralnym i patriotycznym obowiązkiem kapłanów”. Agitację kapłanów w mediach wspomagały referaty wyznaniowe przy prezydiach WRN. Domagały się one wręcz od księży, aby apelowali do wiernych o „masowy udział w wyborach”⁴⁴. W województwie katowickim odczytywany był dekret Episkopatu w sprawie wyborów do Sejmu. Biskupi oświadczyli, iż nie będą prowadzić kontrakcji wyborczej. Pomimo presji ze strony rządowej, hierarchowie usiłowali uniknąć czynnego udziału w agitacji wyborczej⁴⁵. Generalnie w województwie katowickim w szeregach duchownych przeważały postawy bierne, pasywne i wyczekujące. Kuria katowicka, podobnie jak księża, bezpośrednio nie angażowała się w akcję wyborczą. Osobliwym wyjątkiem byli księża patrioci, którzy gremialnie zachęcali wiernych do czynnego udziału w wyborach⁴⁶. Dla władz państwowych wybory do Sejmu stały się kolejną okazją do wysondowania postaw ideowo-politycznych duchownych. Przeważająca część duchownych w województwie katowickim zachowywała jednak postawy biernej opozycji, niezdecydowania i małej aktywności. Wyrażały się one w zachowaniach nonkonformistycznych, indyferentystycznych, a nawet oportunistycznych. Społeczeństwo na przełomie 1952–1953 stawało się coraz bardziej sterowane i ubezwłasnowolnione. Od XX Zjazdu KPZR w lutym 1956 roku, kiedy sekretarz tej partii Nikita Chruszczow ujawnił niektóre zbrodnie Stalina, system polityczny w Polsce wchodził w okres głębokiego kryzysu politycznego i gospodarczego. W Polsce ujawnione podziały i tarcia w szeregach elity władzy nie przekładały się w sposób istotny na zmianę uprawiania polityki⁴⁷.

⁴³ Zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950-1952. Taktyka, strategia, metody*, oprac. A. Dudek, A. Paczkowski, Warszawa 2000, s. 261 – m.in. dokumenty: Analiza działalności PUBP, WUBP z 9.08.1952 r. w związku z kampanią wyborczą do Sejmu (nr 17); Pismo ministra MBP S. Radkiewicza z 30.10.1952 r. do szefa WUBP w sprawie najważniejszych zadań po wyborach do Sejmu (nr 22). Jedną z najważniejszych akcji dyrektora X departamentu MBP było zmanipulowanie przez specjalne grupy pod kierownictwem dyrektora X departamentu MBP płk A. Fejgina i sowieckiego płk M. Toboryskiego wyników wyborów do Sejmu PRL I kadencji przeprowadzonych 26.10.1952 r.

⁴⁴ Zob. tamże, s. 261-265.

⁴⁵ AAN, UdsW, sygn. 18/1933, k. 24-25, Notatka informacyjna o działalności kleru w woj. katowickim z 2.05.1952 r. Zob. AAN, KC PZPR Sekretariat Kler katolicki 1949-1952, sygn. 237-V-756, k. 20, Informacje dotyczące kleru z 25.08.1952 r.

⁴⁶ Zob. AAN, UdsW, sygn. 18/359, k. 87-89, Wypowiedzi księży na kazaniach w woj. katowickim, Pismo prezydium MRN w Czeladzi do WRN w Katowicach z 24.10.1952 r.

⁴⁷ Zob. AAN, UdsW, sygn. 84/84-89, Dane personalne i charakterystyka księży w woj. katowickim w latach 1950-1956, k. 1-268. Według innego źródła proveniencji państwowej: 50 duchownych „wykazywało wrogosć wobec Polski Ludowej”, 32 „uprawiało wrogą propagandę” i 19 „występowało przeciw ustawodawstwu PRL” – por. BEiA, UO P, sygn. 626/8, k. 24-35 (woj. katowickie); K. Kersten, *Rok 1956 – przełom? Kontynuacja? Punkt zwrotny?*, w: *Polska 1956. Próba nowego spojrzenia*, Warszawa 1997, s. 7, 10. Termin: „odwilż” pochodzi z tytułu książki Ilia Erenburga *Odwilż*, wydanej w 1955 r., miał symbolizować proces topnienia stalinowskiego systemu, twardego jak lód.

Okres ożywionej dyskusji związanej z upowszechnieniem się referatu Chruszczowa zbiegł się z tajemniczą śmiercią w Moskwie Bolesława Bieruta⁴⁸. Śmierć Bieruta 12 marca 1956 roku zamknęła niewątpliwie w PRL epokę tzw. stalinizmu. Na początku 1956 roku władze bezpieczeństwa skupiały uwagę na reakcjach i postawach duchownych. Ci ostatni najczęściej podawali w wątpliwość naturalną śmierć Bieruta. W propagandzie szeptanej mówiło się o uczuciach bólu ludności i samorzutnych wyjazdach do Warszawy na pogrzeb Bieruta. Władze państwowe, które zastanawiały się nad opanowaniem złożonej sytuacji, nie zamierzały tolerować znacznej „aktywności” duchownych. Strona rządowa, oceniając zachowania i postawy duchownych, przyznała, iż we wszystkich kościołach były dzwony. Jednocześnie nie wykluczano, iż mogło to być wynikiem presji o charakterze administracyjnym. W województwie katowickim polecenia kurii nie wykonało tylko 3 księży. W domach parafialnych i kościołach w dniu żałoby wywieszono zostały flagi państwowe. Zdaniem władz bp częstochowski Stanisław Czajka⁴⁹ wykazywał nieprzychylny, a nawet wrogi stosunek do władz państwowych. Miał powiedzieć, iż „odchodzą wielcy ludzie, a wiara pozostaje i pozostanie do końca”⁵⁰. W diecezji częstochowskiej wśród większości duchownych panował nastrój przygnębienia i wyczekiwania. Również i postawy hierarchów w teje kurii ewaluowały w kierunku rozwoju życia duchowego i powołań kapłańskich⁵¹.

Nikita Chruszczow(1894–1971), radziecki polityk, działacz partyjny i państwowy, I sekretarz KPZR w latach 1953–1964. W 1956 r. na XX Zjeździe KC KPZR Chruszczow wystąpił z referatem „O kulcie jednostki i jego następstwach”, w którym ujawnił część prawdy o krwawych aspektach rządów Stalina. Referat początkowo był tajny i wywołał szok wśród komunistów, zapoczątkowując dyskusję na temat przyczyn stalinizmu. XX Zjazd stanowił kulminację nowej polityki Chruszczowa określanej jako „odwilż”, na który składała się masowa rehabilitacja ofiar terroru oraz liberalizacji polityki kulturalnej i społecznej – zob. więcej: <http://pl.wikipedia.org/wiki/NikitaChruszczow/> [dostęp: 10.12.2015].

Ilija Erenburg (1891–1967), pisarz i publicysta rosyjski, autor książki pt. *Odwilż*.

⁴⁸ Bolesław Bierut (1892–1956), polski polityk, działacz komunistyczny, agent NKWD. Pierwszy przywódca Polski Ludowej, Prezydent RP od 1947 r., przywódca PZPR od 1948 r. – zob. więcej: *Bolesław Bierut*, w: M. Smoleń, *Encyklopedia Białych Płam*, t. 1, Radom 2000, s. 30-39.

⁴⁹ Bp Stanisław Czajka (1897–1965), bp pomocniczy diecezji częstochowskiej w latach 1944-1965. Sprawował funkcję wikariusza kapitulnego po śmierci T. Kubiny i Z. Golińskiego. Posiadał duże wpływy w kurii diecezjalnej. Wykazywał postawy zdecydowanie wrogie i nieprzychylnie władzom. Krytykowany był za „nieprzejednany i wrogi stosunek do rzeczywistości ustrojowej”. Zakazywał księżom agitacji propagandowych. Podczas akcji pokojowych był zazwyczaj nieobecny. Usilnie domagał się przywrócenia religii do szkół. Głosił odważne i patriotyczne kazania – zob. więcej: <http://pl.wikipedia.org/wiki/StanislawCzajka/> [dostęp: 10.12.2015].

⁵⁰ Zob. AAN, UdsW, sygn. 18/1933, k. 48, Pismo prezydium WRN w Katowicach do UdsW w Warszawie z 20.03.1956 r.

⁵¹ Dotyczyło to zwłaszcza bp. Zdzisława Golińskiego, który został następcą po śmierci bp. Teodora Kubiny (1951).

Bp Zdzisław Goliński (1908–1963), bp diecezji częstochowskiej w latach 1951–1963. Należał do zaśluzonych hierarchów. W całej diecezji uznawany był jako przykład skutecznej organizacji życia duchowego i powołań kapłańskich. W sumie przeprowadził 335 wizytacji kanonicznych i wyświęcił na kapłanów ok. 280 kleryków. Ponadto erygował 51 parafii, utworzył też 2 nowe dekanaty: w Częstochowie i Sosnowcu – zob. więcej: <http://pl.wikipedia.org/wiki/ZdzislawGolinski/> [dostęp: 10.12.2015].

Polski Październik kończył epokę ponaddwudziestoletnią, w której Kościół w Polsce uległ transformacji zarówno społecznej, jak i świadomościowej. Kościół instytucjonalny musiał oszacować straty, przede wszystkim moralne. Zapewne mało było osób, które nie uległy pokusie przystosowania, przeczekania, a zwłaszcza przeżycia. Wiernych również poddano próbie lojalności wobec swoich pasterzy. Niestety część duchownych, z różnych przyczyn, uległa pokusie „współpracy” z partią komunistyczną. Także i wierni musieli dokonać rozliczenia się z własną przeszłością. W samych szeregach partii komunistycznej znalazło się kilkadziesiąt procent ludzi wierzących. Jednakże w 1956 roku nie dokonano jeszcze pełnego rozrachunku z przeszłością.

Reasumując powyższe konkluzje i dylematy badawcze, należy podkreślić, iż lansowany przez ówczesną propagandę, jak też późniejszą historiografię pogląd, jakoby w szeregach duchownych dominowały postawy pozytywne, nie wydaje się tak oczywisty i jednoznaczny. W szeregach duchowieństwa przeważały zapewne postawy apatii, wyczekiwania i bierności. Tendencje te dotyczyły także województwa katowickiego. Rezygnacja z postaw otwarcie wrogich w systemie totalitarnym mogła świadczyć o rodzącym się zjawisku biernego oporu wśród duchowieństwa. Należy również zaznaczyć, iż przedstawiony jedynie w zarysie problem badawczy wymaga pogłębionych studiów i badań. W szczególności dotyczy to kwestii szerszego dostępu do zasobów źródeł proveniencji kościelnej, jak dotychczas nie w pełni wykorzystanych. Rzeczą odnosi się także do niezbadanych jeszcze dostatecznie źródeł w zasobach służb specjalnych.

Bibliografia

Źródła urzędowe i drukowane

Deklaracja ideowo-polityczna obozu Zjednoczenia Narodowego, Warszawa 1937.

Druki sejmowe, Sejm RP 1920-1927 (przemówienia posłów).

Dziennik Ustaw RP 1925-1927.

Pius XI, *O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, Poznań 1931.

Program gimnazjum państwowego. Religia rzymsko katolicka, Lwów – Warszawa, 1921.

Program nauki w państwowych seminariach nauczycielskich, Warszawa 1921.

Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń Sejmu Ustawodawczego 1919-1922.

Pisma polityczne i publicystyka polityczna

Bielecki T., *W szkole Dmowskiego*, Gdańsk 2000.

Dmowski R., *Kościół, naród, państwo*, Warszawa 1927.

Doboszyński A., *Konspiracje*, wstęp i oprac. N. Wójtowicz, Krzeszowice 2004.

Gluziński T. (ps. H. Rolicki), *Cele i drogi propagandy wyrotowej*, Warszawa 1927.

Grott B., *Katolicyzm w doktrynach ugrupowań narodowo-radykalnych do 1939 roku*, Kraków 1927.

Kazimierz Wais jako człowiek i filozof 1865-1934, Lwów 1935.

- Lutosławski K., *Hasła rewolucji w świetle nauki katolickiej. Głos kapłana do braci w Chrystusie o tym, jak w samym początku uniknąć drogi, po której ojczyzna w przepaść bolszewizmu stoczyć by się musiała*, Warszawa 1919.
- Łempicki S., *Piłsudski jako wychowawca*, Warszawa 1936.
- Nawroczyński B., *Polska myśl pedagogiczna*, Lwów – Warszawa 1938.
- Pahoska H., *Dydaktyka historii. Wychowanie obywatelsko-państwowe*, Warszawa 1936.
- Sawicki D., *Roman Dmowski a Kościół*, Warszawa 1996.
- Skwarczyński A., *Myśl wychowawcza J. Piłsudskiego*, t. 13, Zrąb 1933.
- Teologia dla wykształconego ogółu*, Warszawa – Lublin – Łódź – Kraków 1918.
- Wojcieszewicz A., *Obóz Wielkiej Polski*, „Myśl Polska” z 3.02 – 2.03.1997.
- Wyszyński S., *Zasięg i charakter zainteresowań katolickiej myśli społecznej*, Poznań 1937.

Encyklopedie i słowniki

- Encyklopedia białych plam*, t. 12-15, Radom 2003-2005.
- Polski słownik biograficzny*, red. I. Chrzanowski, W. Konopczyński, Kraków 1936-1946.
- Słownik biograficzny*, red. W. Muszyński, J. Mysiakowska-Muszyńska, Warszawa 2010.

Prasa

- „Gazeta Warszawska Poranna” 1927.
- „Głos Lubelski” 1934.
- „Myśl Narodowa” 1933.
- „Zorza” 1924-1932.

Opracowania

- Araszkiewicz F., *Kierunek rozwoju średnich szkół ogólnokształcących*, w: *Historia wychowania wiek XX*, red. J. Miąso, Warszawa 1980.
- Biskup lubelski Marian Leon Fulman. Pedagog trudnych lat*, red. E. Walewander, Lublin 2010.
- Błasiak D., *Duszpasterstwo akademickie jako środowisko społeczno-kulturowe. Proces stawania się członkiem grupy od „oni” do „my”*, Katowice 2003.
- Błeszyńska Imeld Z., *O. Jacek Woroniecki. Dominikanin – wychowawca – patriota*, Lublin 2006.
- Bober S., *Patriotyzm w procesie wychowawczym na tle przemian historycznych w Polsce XIX i XX wieku*, „Życie i Myśl” 22 (2008).
- Ceglarek R., *Katechizacja w diecezji częstochowskiej (1926-1951) w okresie pasterskiej posługi biskupa Teodora Kubiny (1926-1951)*, Częstochowa 2008.
- Czaczkowska E., *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009.
- Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej*, Warszawa, Poznań 1992.
- Friszke A., *O kształt Niepodległej*, Warszawa 1989.
- Grott B., *Nacjonalizm chrześcijański*, Kraków 1991.
- Jakubowska B., *Nauczanie historii w II Rzeczypospolitej wobec dwóch modeli interpretacji przeszłości*, „Wiadomości Historyczne” 1 (1991).
- Jedynak B., *Myśl pedagogiczna lat 1918-1939*, w: *Biskup lubelski Marian Leon Fulman. Pedagog trudnych lat*, red. E. Walewander, Lublin 2010.

- Karolewicz G., *Geneza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992.
- Karolewicz G., *Ksiądz Idzi Leon Benedykt Radziszewski (1871-1922)*, Lublin 1998.
- Katolicka i liberalna myśl wychowawcza w Polsce w latach 1918-1939*, red. E. Walewander, Lublin 2000.
- Kłoczowski J., Mullerowa L., Skarbek J., *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986.
- Ksiądz Władysław Kornilowicz*, oprac. T. Landy, R. Wosiek, Warszawa 2003.
- Kulińska L., *Związek Akademicki „Młodzież Wszepolska” i „Młodzież Wielkiej Polski” w latach 1922-1947*, Kraków 2000.
- Maj E., *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918-1939*, Lublin 2010.
- Maj E., *Prasa Narodowej Demokracji 1886-1939*, Lublin 2010.
- Majchrowski J., *Silni, zwarci, gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985.
- Maksymilian Kolbe. Święty od Niepokalanej*, Sandomierz 2011.
- Markiewicz S., *Państwo i Kościół w Polsce*, Warszawa 1984.
- Mierzwa J., *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006.
- Morsy Z., *Galaktyka „paideia”*, red. wyd. polskiego C. Kupisiewicz, I. Wojnar, Warszawa 1996.
- Mysiek W., *Kościół katolicki w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1960.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 1965-1999*, Warszawa 2000.
- Oblicze ideologiczne szkoły polskiej w latach 1944-1956*, red. E. Walewander, Lublin 2012.
- Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1-2, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2008.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Droga na stolicę prymasowską*, Warszawa 1998.
- Romaniuk M., *Prymas Wyszyński. Biografia i wybrane źródła*, Gniezno 2001.
- Sielezin J., *Ks. Pralat Antoni Kamiński 1914-1986. Człowiek – duchowny – patriota*, Jelenia Góra 2011.
- Skrobicki Z., *Myśl i działalność społeczna ks. S. Wyszyńskiego*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (2001).
- Świeccy w Akcji Katolickiej*, red. W. Słomka, Lublin 1996.
- Walewander E., *Pedagogia katolicka w diecezji lubelskiej 1918-1939*, Lublin 2007.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980.
- Wieczorkiewicz P., *Ostatnie lata Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.
- Winiarz A., *Funkcjonowanie harcerskiego systemu wychowawczego w okresie II Rzeczypospolitej. Ciągłość czy zmiana?*, w: *Katolicka i liberalna myśl wychowawcza w Polsce w okresie międzywojennym. Zagadnienia wybrane*, red. E. Walewander, Lublin 2000.
- Wojdyło W., *Religia jako imperatyw moralny w myśli społecznej Związku Ludowo-Narodowego 1919-1928*, w: *Religie jako źródło inspiracji w polskiej myśli politycznej XIX-XX wieku*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2007.
- Wołoszyn S., *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa 1964.
- Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, Lublin 1995.

- Wójcik-Lagan H., *Międzywojenna koncepcja kształcenia nauczycieli szkół powszechnych i średnich*, „Wiadomości Historyczne” 3 (1999).
- Zaleski W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1998.
- Zieliński Z., *Katolicyzm – człowiek – polityka. Przeszłość i teraźniejszość*, Lublin 2002.
- Zieliński Z., *Kościół katolicki w krajobrazie minionej epoki. Studia i szkice*, Lublin 2008.
- Zieliński Z., *Środki propagandowe Kościoła katolickiego w Polsce 1918-1939*, w: *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska (i in.), Lublin 2000.
- Związek J., *Katolickie Stowarzyszenia Społeczne w diecezji wrocławskiej (1925-1939)*, Częstochowa 1994.
- Z przeszłości kulturalnej Lubelszczyzny*, red. A. Aleksandrowicz, R. Gerlecka, W. Śladkowski, S. Tworek, Lublin 1978.

Słowa kluczowe: komunizm, duchowieństwo, polityka, władza, województwo katowickie
Keywords: communism, clergy, politics, authority, Katowice Voivodeship